

**Temat: Rola przyrody w „Panu Tadeuszu”.**

Na dzisiejszej lekcji:

- będziesz doskonalił czytanie, wyszukiwanie informacji w tekście;
- rozpoznasz środki poetyckie w tekście.

ZACZYNAMY

1. Sprawdzenie pracy domowej (ćwicz. 9)
2. Ćwicz. 10, 11, 12.
3. Analiza fragm. księgi II „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza – opis sadu i ogrodu (werset 403 – 426):

„Był sad.

Drzewa owocne, zasadzone w rzędy,

Ocieniały szerokie pole; spodem grzędę.

Tu kapusta, sędziwie schylając łysiny,

Siedzi i zda się dumać o losach jarzyny;

Tam, płacząc strąki w marchwi zielonej warkoczu,

Wysmukły bob obraca na nią tysiąc oczu;

Owdzie podnosi złotą kیتę kukurydza;

Gdzieniedzie otyłego widać brzuch harbuza,

Który od swej łodygi aż w daleką stronę

Wtoczył się jak gość między buraki czerwone.

Grzędę rozdęte miedzą; na każdym przykopie,

Stoją jakby na straży w szeregach konopie,

Cyprysy jarzyn: ciche, proste i zielone.

Ich liście i woń służą grzędom za obronę,

Bo przez ich liście nie śmie przecisnąć się żmija.

A ich woń gąsienice i owad zabija.  
Dalej maków białawe górują badyle;  
Na nich, myślisz, iż rojem usiadły motyle,  
Trzepiecąc skrzydełkami, na których się mieni  
Z rozmaitością tęczy blask drogich kamieni:  
Tylą farb żywych, różnych mak zrzenicę mami.  
W środku kwiatów, jak pełnia pomiędzy gwiazdami,  
Krągły słonecznik licem wielkiem, gorejącem,  
Od wschodu do zachodu kręci się za słońcem.”

#### Podsumowanie

W tym fragmencie, wraz z A. Mickiewiczem, przenosimy się do wspaniałego sadu i ogrodu, w którym rośnie kapusta, marchew, bób, kukurydza, słonecznik, buraki czerwone, a nawet arbuzy. Ogród rozkwita feerią barw, niemal czujemy zapach kwiatów i słyszymy cichutkie brzęczenie owadów. Autor zastosował środki poetyckie:

- EPITETY
- UOSOBNIENIE/PERSONIFIKACJA
- PORÓWNIANIA
- PRZENOŚNIA/METAFORA
- WYRAZ DŹWIĘKONAŚLADOWCZY
- RYMY

